

Temat 10.

IX. ANI ŻADNEJ RZECZY, KTÓRA JEGO JEST**Dlaczego to przykazanie jest konieczne?**

W raju człowiek był wolny od wszelkiej pożądliwości. Grzech pierworodny zniszczył tę harmonię: człowiek został narażony na trzy rodzaje pożądliwości, o których pisze św. Jan: *pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha tego życia* (1 J 2, 16). Tak jak dziewiąte przykazanie zakazuje pożądliwości „cielesnej”, tak „dziesiąte dotyczy pożądliwości cudzego mienia” (por. KKK 2514).

„Chciwość, skąpstwo i zazdrość stały się podstawowymi problemami ludzkości – ‘grzechami głównymi’, z których wynikają inne grzechy, takie jak kłótnie, wrogość, nienawiść, morderstwa i zabójstwa” (A. Laun, *Freude am Weg des Herrn*, 164).

Dar i zagrożenie – błogosławieństwo i przekleństwo

1. Posiadanie jako wyraz godności człowieka: Z jednej strony „do godności i rozwoju człowieka należy to, że może on posiadać, że uczy się odpowiedzialnego obchodzenia się ze swoim majątkiem. Obejmuje to również szacunek dla cudzej własności, naprawianie wyrządzonych szkód, spłacanie długów, sprawiedliwe wynagradzanie pracowników, a także płacenie ceł i podatków” (*Gekannt-Geliebt-Erwartet*, s. 29).

2. Problematiczna strona posiadania: Jednak posiadanie jest problematyczne, jeśli nie podchodzi się do niego z wielką ostrożnością, wielkodusznością i odpowiedzialnością. Bogactwo nie jest wprawdzie hańbą, ale jest niebezpieczne. Może bowiem uzależniać jak narkotyk. Nie bez powodu Jezus powiedział: *Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa niebieskiego* (Mt 19, 24).

W Pierwszym Liście do Tymoteusza św. Paweł pisze: *Korzeniem wszelkiego zła jest chciwość pieniędzy. Za nimi to uganiając się, niektórzy zblądzili z dala od wiary i sobie samym zadali wiele cierpień* (1 Tm 6, 10). Apostoł ostrzega bogatych, przypominając im: *Bogatym na tym świecie nakazuj, by nie byli wyniośli, nie pokładali nadziei w niepewności bogactwa, lecz w Bogu, który nam wszystkiego obficie udziela do użytkowania; niech czynią dobrze, niech bogacą się w dobre uczynki, niech będą hojni, uspołecznieni* (1 Tm 6, 17n).

Największe niebezpieczeństwa chciwości

1. Bałwochwalstwo: *Gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje* (Mt 6, 21). Kto lokuje swój skarb w „mamonie”, traci pragnienie Boga. Dlatego św. Paweł nazywa chciwego człowieka „bałwochwalcą”: *O nierządzie zaś i wszelkiej nieczystości albo chciwości niechaj nawet mowy nie będzie wśród was, jak przystoi świętym (...)* *O tym bowiem bądźcie przekonani, że żaden rozpustnik ani nieczysty ani chciwiec – to jest bałwochwalca – nie ma dziedzictwa w królestwie Chrystusa i Boga* (Ef 5, 3.5).

2. Uzależnienie od dóbr materialnych: „Wielu bogaczy jest ‚chorych na pieniądze’, próbują gromadzić je do ostatniej sekundy swojego życia – pieniądze, których sami już nie potrzebują, pieniądze, za które mogliby zgromadzić „skarby w niebie”. Jezus nazywa takich ludzi głupcami (por. Łk 12, 20), ponieważ być może już następnej nocy umrą, a Bóg zażąda od nich rozliczenia się również z tego, czy dobrze zagospodarowali swoje pieniądze” (A. Laun, *Freude am Weg des Herrn*, s. 166).

3. Utrata poczucia solidarności: Podczas gdy niektórzy nie mają tego, co niezbędne do życia, inni – być może pod wpływem mody – gromadzą zbyt wiele niepotrzebnych rzeczy... Por. bogacz i biedny Łazarz (Łk 16,19-31).

4. Utrata wewnętrznego spokoju i radości: „Przymus posiadania coraz więcej za wszelką cenę niszczy wewnętrzny spokój, podczas gdy umiejętność zadowalania się tym, co się ma, jest bramą do POKOJU. Umiarkowanie czyni nas bowiem naprawdę wolnymi” – *Błogosławieni ubodzy w duchu* (Mt 5, 3) – to błogosławieństwo objawia źródło radości i łaski, piękna i pokoju.

5. Brak przygotowania na wieczność: To, co sami spożywamy, zabieramy ze sobą do grobu – do nieba weźmiemy to, co dajemy ubogim (*Wer liebt, atmet Gott*, s. 72). Jeśli jesteśmy chciwi, w wieczności będziemy biedni!

Cnoty w służbie X przykazania

1. Umiar – sprawiedliwość – solidarność – hojność: „Poszanowanie godności ludzkiej domaga się praktykowania cnoty *umiarkowania*, by panować nad przywiązaniem do dóbr tego świata, cnoty *sprawiedliwości*, by zabezpieczyć prawa bliźniego i dać mu to, co mu się należy, oraz *solidarności*, według ‘złotej zasady’ i szczodrości Pana, *który był bogaty, stał się dla was ubogi, aby was swoim ubóstwem ubogacić*” (2 Kor 8, 9) (KKK 2407).

2. Zdrowy dystans wobec dóbr ziemskich: „*Posiadać, jakby się nie posiadało*’ (por. 1 Kor 7, 29) to zasada chrześcijańskiego ‘posiadania’. Musimy być lub stać się zdolni do porzucenia wszystkiego, co posiadamy. Bo ‘szata zmarłego nie ma kieszeni’” (C. Casseti, *Mały katechizm rodzinny*, s. 103-104). – „Chrześcijanie posiadają swoją własność tak, jakby jej nie mieli. Oznacza to, że ją mają, korzystają z niej, ale ich serce nie jest do niej przywiązane. Jeśli Bóg tak postanowi, rezygnują z niej” (A. Laun, *Freude am Weg des Herrn*, s. 166). „Korzystać z pieniędzy – tak, służyć pieniądзом – nie” (tamże, s. 165).

3. Wystarczalność: *Postępowanie wasze niech będzie wolne od chciwości na pieniądze: zadowalajcie się tym, co macie. Sam Bóg bowiem powiedział: Nie opuszczę cię ani nie pozostawię* (Hbr 13, 5).

Wielkim zaś zyskiem jest pobożność w połączeniu z poprzestawaniem na tym, co się ma. Nic bowiem nie przynieśliśmy na ten świat; nic też nie możemy z niego wynieść. Mając natomiast żywność i odzienie, i dach nad głową, bądźmy z tego zadowoleni (1 Tm 6, 6-8).

Umiem cierpieć biedę, umiem też korzystać z obfitości. Do wszystkich w ogóle warunków jestem zaprawiony: i być sytym, i głód cierpieć, korzystać z obfitości i doznawać niedostatku. Wszystko mogę w Tym, który mnie wzmacnia (Flp 4, 12-13).

Co może nam pomóc w walce z chciwością i zazdrością?

„Powierzenie się Opatrzności Ojca niebieskiego wyzwala z niepokoju o jutro (por. Mt 6, 25-34). Ufność pokładana w Bogu przygotowuje szczęście ubogich. Oni będą widzieć Boga.” (KKK 2547)

Przypatrzcie się ptakom podniebnym: nie sieją ani żną (Mt 6, 26).

Szukajcie woli Bożej w codziennym życiu. Świat i jego pożądlivości przemijają, ale kto pełni wolę Bożą, ten trwa na wieki (por. 1 J 2,17).

Modlitwa

Jezu, nie pozwól mi, świadomie lub nieświadomie, bezpośrednio lub pośrednio, paść ofiarą bożka mamony! (por. Mt 6, 24) Chcę służyć wyłącznie Bogu i cenić przede wszystkim te dobra, które mają wartość wieczną. Nie prestiż, ambicja czy wygoda... powinny determinować mój styl życia, ale Twoje Słowo i Twoje oczekiwania.

Chcę świadczyć, że życie według Ewangelii i tajemnicy krzyża już tu, na ziemi, czynią ludzi bogatszymi i szczęśliwszymi niż te wartości, które liczą się w banku i w biznesie. Obdarz mnie tą wolnością, której nie można nabyć za pieniądze, lecz tylko Twoją drogocenną Krwią. (WW, *Gekannt-Geliebt-Erwartet*, 32)

Na pogłębienie:

YOUCAT, nr 465-468.

W. Wermter, *Dla grzeszników*, s. 81-82, 162-164, 184-186; *Wybaw nas*, s. 43-45 (modlitwa w duchu ubóstwa).